

PISMO UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI NR 4
IM. E.J. JERZMANOWSKIEGO
W WIELICZCE



O czym w numerze?

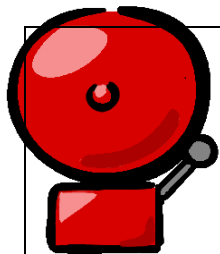
W „Aktualnościach” - Sukces Natalii Szatkowskiej oraz Filipa Ziajki

Recenzja książki *Duch ze szkolnej toalety*

Recenzja filmu *Clifford. Wielki, czerwony pies*

Recenzja spektakli *Dwanaście prac Heraklesa* oraz *Balladyny*

4NEWS przygotowuje zespół uczniowski pod redakcją Doroty Machno

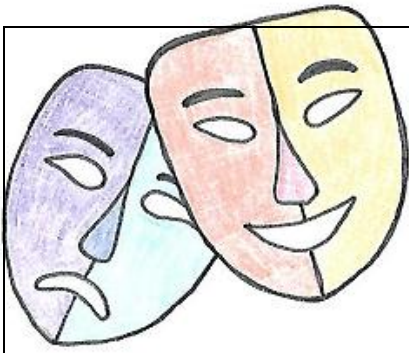


Z życia szkoły

Dnia 21 marca 2023 roku odbył się szkolny „Dzień Talentów”. Z okazji Pierwszego Dnia Wiosny, uczniowie mieli możliwość zaprezentowania swoich uzdolnień i talentów przed społecznością szkolną. Dzięki takim okazjom, wszyscy zgromadzeni mogli przekonać się, jak wielki potencjał drzemie w uczniach naszej szkoły. W tym dniu rozbrzmiewały dźwięki pięknych piosenek, gry na skrzypcach, gitarze, fortepianie i flecie. Na scenie pojawili się m.in. tancerze, akrobaci, raperzy, aktorzy, gimnastyczki i karatecy. Wszyscy zgromadzeni na sali gimnastycznej mieli możliwość oglądnięcia pokazu jazdy na monocyklu, rolkach wyczynowych, speedcubingu, a także hobby horsingu. Nie zabrakło osób, które recytowały wiersze zarówno w języku polskim, jak i ukraińskim.

Koło dzinnikarskie





Teatr

Recenzja ze spektaklu *Balladyna*

Balladyna to jeden z najstynniejszych dramatów romantycznych napisanych przez Juliusza Słowackiego w Genewie w 1834 r. Pierwsza premiera miała miejsce w 1943 r. Spektakl okazał się prawdziwą sensacją. Tak też było na ostatnim oglądanym przez ze mnie przedstawieniu w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie.

Wybrałem się tam razem z rodzicami sobotniego popołudnia. Twórcą spektaklu był Paweł Świątek. Na scenie w roli Aliny wystąpiła Alina Szczegieliak, wraz z nią jako Balladyna



Katarzyna Zawiślak-Dolny oraz wielu utalentowanych aktorów. Zdarzenia ukazane w dziele mają miejsce w początkach państwa polskiego. *Balladyna* to główna bohaterka dramatu. Wraz ze swoją siostrą Aliną rywalizuje o serce Kirkora. Najważniejszym momentem w akcji jest wyprawa sióstr do lasu, aby zebrać maliny. Dochodzi wtedy do tragedii. Reżyser po raz kolejny udowodnił, że tematy przedstawione przez autora dramatu wciąż są aktualne. Trafnie

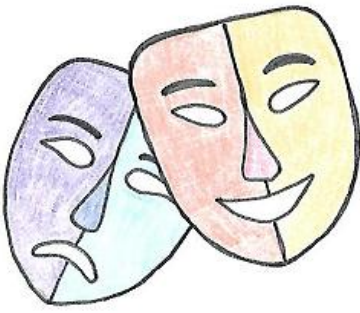
przedstawił walkę dobra ze złem pod postacią Aliny i Balladyny. Swoją kreacją główna bohaterka przedstawienia do złudzenia przypominała postać opisaną



przez Juliusza Słowackiego. Kreacje aktorskie zostały podkreślone przez fantastycznie dobraną muzykę oraz pełną wyobraźni scenografię. Zachwył budzą aktorzy, którzy dzięki reżyserowi, umiejętnie prowadzącemu każdego z nich z osobną, z każdej postaci wydobyli najważniejsze cechy. Dzięki odpowiednio dobranej charakteryzacji bohaterzy do złudzenia przypominają tych opisanych przez Juliusza Słowackiego. To wszystko sprawia, że widz ogląda sztukę w napięciu, oczekując na każdy kolejny akt spektaklu.

Balladyna to sztuka, która zasługuje na uwagę z wielu powodów. To najlepszy spektakl, jaki obejrzałem ostatnio. Znakomicie dobrana obsada, świetne kreacje aktorskie, efekty specjalne, charakteryzacja. Nie można chcieć więcej.

Jakub Sutor, kl. 7a



Teatr

Recenzja spektaklu *Dziady cz. II*

Dnia 20.04.2023 roku pojechaliśmy z klasą na wycieczkę do Teatru Współczesnego w Krakowie. Mieliśmy przyjemność oglądać tam przedstawienie pt. *Dziady cz. II*. Jest to dramat romantyczny, napisany przez poetę, Adama Mickiewicza w interpretacji Bartosza Jerzmanowskiego.

W rolę Guślarza oraz Złego Pana wcielił się Paweł Brandys, Szymon Grzybek i Łukasz Dąbrowski jako chór, Maciej Like jako ostatni duch oraz Anna Wiktoria Sienicka jako Zosia i pasterka, uczestniczka chóru.

Utwór, na podstawie którego powstało przedstawienie, opowiada o wydarzeniach mających miejsce podczas obrzędu dziadów. Akcja toczy się w kaplicy cmentarnej około północy. Na początku na dziady przybywają duchy lekkie, w tym przypadku Józio i Rózia. Dzieci twierdzą, że niepotrzebne im są potrawy przygotowane na dziady, lecz proszą o dwa ziarna gorczycy. Nie mogą dostać się do nieba, ponieważ w życiu nie



zaznały niczego niemiłego. Autor spuentował ich historię zdaniem „Kto nie zaznał goryczy ni razu, ten nie zazna słodyczy w niebie”. Następnie przybywa duch ciężki, czyli Zły Pan. Za życia nie pomógł on wdowie potrzebującej schronienia dla siebie i dzieci oraz kazał pobić mieszkańca jego wioski, który chciał zerwać jabłko z jego sadu. Po śmierci cierpi wieczny głód oraz dziobią go ptaki. Autor spuentował jego historię zdaniem „Kto nigdy nie był

człowiekiem, temu człowiek nic nie pomoże”. Następnie na dziady przybywa duch pośredni, widmo pasterki Zosi, która nigdy nie przejmowała się światem oraz odrzucała zaloty chłopców i zawsze „chodziła z głową w chmurach”. Po śmierci jej duch pozostał gdzieś między niebem, a ziemią, natomiast ona błagała, aby któryś z tych chłopców ściągnął ją na ziemię. Autor spuentował jej historię zdaniem „Kto nie dotknął ziemi ni razu, ten nigdy nie może być w niebie”. Na koniec pojawia się jeszcze jedno widmo,

które wcale nie odzywa się, wpatruje się w pasterkę będącą częścią chóru i nie chce zniknąć.

Moim zdaniem spektakl był bardzo dobrze wyreżyserowany i przedstawiony. Aktorzy świetnie odegrali swoje role i bardzo podobały mi się ich kostiumy.

Tomasz Uszkur kl. 7a



Recenzja spektaklu *Balladyna*

Spektakl *Balladyna* zrealizowany przez Telewizję Polską, został wyreżyserowany przez Wojciecha Adamczyka w 2020 roku na podstawie utworu Juliusza Słowackiego o tym samym tytule. W główne role wcielili się między innymi: Katarzyna Ucherska (Balladyna), Paulina Szostak (Alina), Dorota Chotecka (Wdowa), Lidia Sadowa (Goplana) oraz Sławomir Grzymkowski (Skierka).

Przedstawienie ukazuje nam konflikt dwóch silnych kobiecych osobowości - Balladyny oraz Goplany. Akcja zaczyna się od momentu, gdy hrabia Kirkor przybywa do chaty Pustelnika, aby poradzić się w sprawie ożenku i stamtąd dowiaduje się, że powinien wziąć sobie żonę z prostego ludu i tak też czyni. Zostaje on wysłany przez królową Gopłę, która chce pozbyć się jej rywalki spotykającej się z jej ukochanym, Grabcem. Tak Kirkor trafia do ubogiej wdowy i jej córek - Balladyny i Aliny. Panny dostają zadanie, by zebrać jak najwięcej malin, a która z nich wypełni je szybciej, zostanie żoną bogatego hrabiego. Konkurencję



wygrywa Alina, co wzbudza potężną zazdrość u jej siostry i pod wpływem emocji zabija ją, wbijając w nią nóż. Jeszcze trochę zszokowana swoim zachowaniem Balladyna wraca do domu i zawiera małżeństwo z Kirkorem, lecz popełniona zbrodnia zostawia piętno na jej czole i jest zmuszona je ukrywać. Podczas pobytu w zamku wraz ze sługą Kostrynem Balladyna zabija Gralona, postać jej męża. Natomiast Grabiec zostaje przemieniony w dzwonnowego króla przez Goplanę, by mógł zasiąść na tronie, jednak i on zostaje zamordowany przez żądną władzy

Balladynę. Od tego momentu ciąg wydarzeń oraz niechlubnych czynów popełnionych przez główną bohaterkę nabiera tempa: Balladyna wypędza matkę z zamku i potajemnie morduje Pustelnika, Kostryn zabija na jej zlecenie podczas walki Kirkora, natomiast współtowarzyszowi zbrodni Balladyna podaje zatruty chleb. Morderczynię spotyka zasłużony los, niedługo po rozpoczęciu rządów - tragicznie ginie.

W spektaklu pt. *Balladyna* najbardziej zwracającą uwagę rzeczą dla mnie była scenografia, która oddawała realistyczno-fantastyczny charakter całego przedstawienia. Widzimy na przykład las i jezioro Gopło. Akurat te dwa miejsca, stworzone przez naturę, mają w sobie

najwięcej magii. W lesie panuje delikatna mgła, ale nie wzbudza ona negatywnych emocji, cały czas widać, jakby przebijało się przez nią słońce, a drzewa nie są same w sobie niczym abstrakcyjnym, ale odległość, w jakiej rosną od siebie, jest niespotykana w rzeczywistości. Wyglądają przez to jak na przykład we śnie. Natomiast koło jeziora Gopło widzimy lekki półmrok i jest w nim krystalicznie czysta woda. Trudno jest inaczej wyobrazić sobie miejsce, w którym mieszka i co ranka wyłania się tak majestatyczna i piękna istota, jak królowa Goplana. Wszystkie inne scenerie, które się pojawiły, nie mają w sobie nic abstrakcyjnego, dlatego tworzą realistyczną część oglądanej historii. Spektakl oceniałabym bardzo pozytywnie. Pomimo, że zmieniono w nim niektóre szczegóły, bardzo pomógł mi przyswoić akcję utworu. Nawet, jeżeli nie było tam sceny, na którą czekałam, czyli trafienie Balladyny przez pioruna, to co otrzymałam w zamian, było świetną rekompensatą. Zaprezentowana wersja śmierci bohaterki dodała sytuacji tragizmu, poczucia gorzkiej sprawiedliwości i ciężaru wszystkich zbrodni. Przeniesienie wydarzeń do rzeczywistości w formie przedstawienia przerosło moje wszelkie wyobrażenia i każdy szczegół był dopracowany: stroje, gra aktorska, a do tego scenografia, która najbardziej według mnie zasługuje na pochwałę. Na pewno polecę innym obejrzenie tego spektaklu.

Natalia Król kl. 7b

Teatr

Recenzja spektaklu *Dwanaście prac Heraklesa*

Spektakl pt. *Dwanaście prac Heraklesa* wystawiany jest w Teatrze Groteska w Krakowie. Miałam okazję obejrzyć go



z moją klasą 5f oraz wychowawczynią podczas wyjścia szkolnego. Premiera przedstawienia miała miejsce 24 listopada 2018 r. Spektakl w reżyserii Elżbiety Depta i Adriana Szafrąńskiego to opowieść na podstawie greckiego mitu Jana Parandowskiego, w której to za pomocą języka teatru przedstawiona jest historia Heraklesa.

Akcja spektaklu dzieje się w czasach starożytnych. W główne postacie wcielili się:

Amazonka, Hydra, Chór: Katarzyna Kopczyk Rozkosz, Chór: Diana Jędrzejewska-Szumaska

Hipolita, Hydra, Chór: Iwona Olszewska-Watemborska

Cnota, Chór: Olga Przekłasa

Herakles: Kacper Lech.

Historia przedstawiona na deskach teatru opowiada o dziejach greckiego bohatera Heraklesa, który cierpi przez własne przewinienia, za które musi

odpokutować przez wykonanie dwunastu nadludzkich prac. W trakcie trwania spektaklu poznajemy dwie postacie: Cnotę i Rozkosz, które proponują głównemu bohaterowi dwie różniące się od siebie drogi. Jedną z dróg jest Cnota. Proponuje ona Heraklesowi dążenie do sławy poprzez ciężką pracę. Z kolei Rozkosz proponuje wszelkie dogodności. W dalszej części spektaklu dowiadujemy się, którą z dróg wybrał Herakles. Rozterki greckiego herosa sprawiają, iż staje się on symbolem człowieka pracowitego, odważnego, zarazem porywczego.

Doskonała gra aktorska, wykorzystanie czterech scenografii, masek, lalek i teatru cieni w oprawie muzyki współczesnej inspirowanej tradycją starogrecką, wprowadza widza w starożytne czasy. Elementy scenografii nawiązujące do sztuki tragedii antycznej, kostiumy oraz charakterystyka postaci oddają dbałość o szczegóły mające odwzorować dawne czasy.

Według mnie, jest to spektakl, który warto zobaczyć niezależnie od wieku. Przedstawienie pozwala na poznanie mitu o pracowitym Heraklesie i daje widzowi możliwość zastanowienia się nad własną drogą do osiągnięcia postawionych sobie celów.

Maja Golik, kl. 5f

Literatura

Mangę pt.
Duch ze

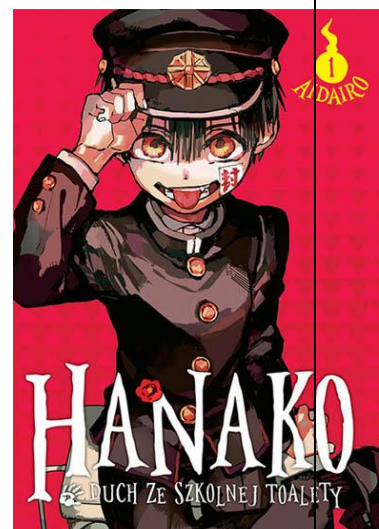
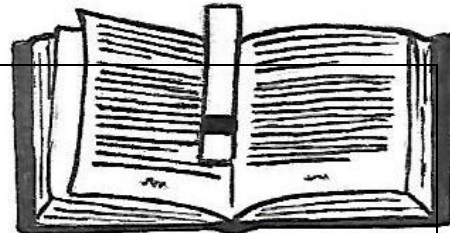
szkolnej toalety napisał Aidalro, a została wydana przez wydawnictwo Studio JG. W Japonii jej premiera miała miejsce w 2014 roku przez wydawnictwo Square Enix, natomiast w Polsce została wydana dopiero w 2020 roku. Jest ona przykładem mangi japońskiej, która należy do serii złożonej z szesnastu tomów.

Utwór opowiada o dziewczynie Nene Yashiro, która zakochała się w pewnym chłopaku o imieniu Teru Minamoto.

W szkole jest siedem tajemnic, spośród których jedna to duch chłopaka o imieniu Hanako. Chodzą o nim pogłoski, że spełnia życzenia. Duch zamieszkuje damską toaletę. Nene dowiaduje się o tym, kiedy idzie do

szkolnego WC dla dziewczyn i puka do drzwi. Gdy Duch się pojawia, okazuje się, że jest on chłopcem.

Na początku Hanako próbuje pomóc w rozwiązaniu jej problemów sercowych, ale nie wykorzystuje do tego magicznych zdolności, które jak głosi szkolna plotka podobno posiada. Niestety jego metody rozwiązywania problemów sercowych są beznadziejne i Nene w końcu powiedziała Teru Minamoto o swoim uczuciu do niego. Ów chłopak nie odwzajemnia jej miłości. Dziewczyna od ducha dowiaduje się



o przedmiocie, który może stworzyć silną więź między nią a Teru. Przedmiot powoduje również skutki uboczne w postaci problemów. Nene Yashiro, która od razu użyła tego magicznego narzędzia, zamienia się w rybkę. Hanako, który może ją odmienić, chce, aby została jego asystentką i sprzątała mu w łazience. Nie trwa to długo, gdyż po tygodniu przestaje wykonywać polecenia Hanako.

Hanako-kun i Nene Yashiro zostają przyjaciółmi. Teru każe młodszemu bratu o imieniu Ko pozbyć się ducha. Jego brat na własne oczy widzi, że duch nie jest zły i staje w jego obronie, choć i tak czasami się sprzeczzają. Następnego dnia Nene nie może znaleźć swojej koleżanki Aoi, która zniknęła. Próbując ją odnaleźć, pyta innych, a każdy zapytany mówi, że jej nie zna i ktoś taki nie istnieje. Przerazona dziewczyna mówi to Hanako. Duch twierdzi, że została ona przeniesiona na drugą stronę świata i dlatego nikt nie wie, kim jest. Hanako-kun wraz z dziewczyną idą tam.

Jeśli chcecie się dowiedzieć, co zdarzyło się dalej, polecam przeczytać tę mangę, bo jest niezwykle ciekawa i intrygująca. Moim zdaniem komiks jest warty przeczytania, a żaden opis czy recenzja nie oddaje jego niezwykłości.

Natalia Ziętara kl. VI d



Film

Ostatnio oglądałam serial pt. *Sposób na Alcybiadesa*. Został on wyreżyserowany przez Waldemara Szarka i należy do gatunku filmów młodzieżowych. Jest adaptacją książki o tym samym tytule, która została napisana przez Edmunda Niziurskiego. Film przedstawia historię paczki przyjaciół: Słabego, Zasepy i Ciamci oraz Pędzla, którzy uczą się w Liceum im. Lindego w Warszawie. Ich nauczyciele, z historykiem Tymoteuszem Misiakiem (w tej roli Władysław Kowalski) na czele, dążą do tego, by podnieść poziom wyedukowania swoich podopiecznych. Klasa 8a, do której chodzą wspomniani uczniowie, jest zbyt "rozbrykana", do tego niechętnie się uczy. Ciamciara, Pędzelkiewicz, Zasepa i Słabiński postanawiają znaleźć sposób, który pozwoli im zdobywać dobre oceny bez wkładania w to choćby najmniejszego wysiłku. Podczas poszukiwań sposobu na poszczególnych belfrów uznali, że stać ich było tylko na zakup SPONY - sposobu na profesora Alcybiadesa, który jest nauczycielem historii. Jest on spokojny i sprawiedliwy. Z każdą kolejną lekcją po zastosowaniu SPONY u profesora Misiaka chłopcy zaczynają rozumieć, że ten przedmiot da się lubić. Zamiast realizować swój nikczemny plan, zaczęli z wielką uwagą słuchać swojego nauczyciela.

Z czasem uczniowie pokochali historię. Inni nauczyciele z nutką zazdrości zaczęli zastanawiać się, skąd u chłopców nagłe zainteresowanie tym przedmiotem.

Sposób na Alcybiadesa to film rodzinny zarówno dla starszych, jak i młodszych. Dzieło Waldemara Szarka bawi i uczy. Choć serial powstał w 1997 roku, jest nadal interesujący dla współczesnego odbiorcy.

Maja Grodzicka kl. 6d



Film

Niedawno oglądałam w gronie rodzinnym bardzo ciekawy film familijny z roku 2021 pt. „Clifford. Wielki, czerwony pies”. Postanowiłam go obejrzeć, ponieważ lubię zwierzęta i interesuję się nimi. Główne role zagrali w nim Darby Camp jako Emily, Jack Whitehall jako wujek Casey, Izaak Wang



jako Owen Yu oraz John Cleese jako pan Bridwell. Obraz powstał na podstawie książki autorstwa Normana Bridwella.

Film opowiada o przygodach dziewczynki i jej wujka, który zostaje z nią w domu podczas nieobecności mamy. Pewnego dnia w drodze do szkoły dziewczynka natrafia na namiot ze zwierzętami do adopcji i prosi wujka, aby zajrzeli tam chociaż na chwilę. Podczas pobytu w namiocie, który okazał się większy w środku niż się to wydawało na zewnątrz, spotykają właściciela namiotu - pana Bridwella, który opowiada o zwierzętach znajdujących się tam pod jego opieką.

Pokazuje również małego, czerwonego szczeniaczka, w którym mała bohaterka od razu dostrzega przyjaciela i prosi wujka, aby zgodził się na to, aby go adoptować. Wujek jednak nie zgodził się. Emily nie była z tego powodu zadowolona, zasmucona poszła do szkoły. Po powrocie do domu zauważa, że coś porusza się w jej plecaku. Po zajrzeniu do niego, wyskakuje z tornistra mały, czerwony piesek. Emily szuka sposobu, jak ukryć obecność „nowego domownika” przed wujkiem. Na dodatek piesek, jak na złość, nie chce współpracować ze swoją nową właścicielką - chce się bawić, ukradł szynkę z kanapki, przez co wujek zauważył jego obecność. Casy po odkryciu obecności pieska, pozwala zatrzymać go tylko na jedną noc. Rano główna bohaterka zauważa, że piesek wygląda „trochę” inaczej niż dzień wcześniej. Wspólnie przeżywają wiele przygód, zdobywają nowych przyjaciół, pokonują trudności.

Ścieżka dźwiękowa tego filmu jest bardzo ciekawa, zwłaszcza, że jedna z piosenek - „Sunshine” została wykonana przez zespół One Republic, który bardzo lubię. Muzyka w tym filmie bardzo dobrze nawiązuje do przedstawionych w danym momencie sytuacji i jest przyjemna podczas oglądania.

Polecam ten film każdemu, kto lubi zwierzęta, historie z elementami magii, które są równie dobre jak przygody Harry`ego Pottera.

Lena Wasik kl. Vc



Film

Filmowa podróż w głąb Narnii

Jakiś czas temu na kole dziennikarskim oglądaliśmy film pt. „Opowieści z Narnii. Lew, Czarownica i stara Szafa” w reżyserii Andrew Adamsona. Jest to film rodzinny, który powstał na podstawie powieści fantastycznej o tym samym tytule autorstwa C.S. Lewisa.

Akcja rozgrywa się w dwóch światach: w Narnii i w Anglii. Początkowo poznajemy czterech głównych bohaterów o imionach: Piotr, Zuzanna, Edmund i Łucja. Dzieci są rodzeństwem. Pewnego dnia, po kolejnym bombardowaniu Londynu podczas II wojny światowej, matka wysyła je w miejsce, gdzie będą bezpiecznie. Wyjeżdżają do swojego krewnego na wieś. Młodzi bohaterowie trafiają pod opiekę tajemniczego wujka, zamieszkującego olbrzymi i bardzo stary dom, swoim wyglądem przypominający pałac. Aby się nie nudzić, dzieci zaczynają grać w różne gry. Podczas zabawy w chowanego najmłodsza z rodzeństwa - Łucja wchodzi do szafy i trafia do świata Narnii. Jest to baśniowa kraina elfów i faunów, w którym rządzi magia. Bezwzględna władzę sprawuje Jadis - Biała Czarownica, która pragnie, aby w Narnii panowała wieczna zima. Nie pozwalała na obchodzenie przez mieszkańców mikołajek i świąt Bożego Narodzenia.

Pewnego dnia do Narnii przechodzi również reszta rodzeństwa. Od tej pory życie dzieci staje się jedną wielką przygodą. Szczególną uwagę w ekranizacji zwraca niezwykle zimowa sceneria świata Narnii oraz kostiumy bohaterów. Najbardziej podobała mi się kreacja Białej Czarownicy, którą zagrała Tilda Swinton. Dzięki bardzo dobrej grze aktorskiej odtwórczyni roli Jadis pokazała bezwzględność, okrucieństwo oraz ciemny charakter władczyni Narnii.

Według mnie film *Opowieści z Narnii. Lew, Czarownica i stara szafa* jest godny polecenia. Zawiera wiele emocjonujących scen jak choćby walka o Narnię, aby strącić z tronu okrutną Jadis i przywrócić władzę prawowitemu władcy - Aslanowi.

Maja Grodzicka kl. 6d



Film



Recenzja filmu „Nasza niania jest agentem”

W tytułowego agenta o imieniu Bob wciela się Jackie Chan. Obraz został wyreżyserowany przez Briana Levanta. Opowiada o rodzinie, która ma niezbyt dobre relacje między sobą.

Mama (Gillian) wyjeżdża do chorego członka rodziny, a jej „przyjaciół” Bob zostaje, aby zaopiekować się dziećmi. Gillian nie wie, jednak, że ich sąsiad prowadzi podwójne życie. Bob - z pozoru, zwykły sprzedawca ołówków, tak naprawdę jest pracownikiem agencji, która walczy z propagandą mafii rosyjskiej. Ian - syn Gillian przypadkowo ściąga plik z komputera Boba, myśląc, że to nagrania z koncertu. Jednak w rzeczywistości plik był czymś, czego potrzebowała rosyjska mafia, która szybko odkrywa, że ktoś ściągnął ich plik i wszczyna poszukiwania agenta. Po jakimś czasie udaje im się odnaleźć osobę, której szukają. Bob zmuszony jest do walki z „ruską mafią” i jednocześnie opieki nad młodszym dzieckiem Gillian - Norą. Chwilowo pokonując napastników, Bob szybko zwalnia resztę dzieci Gillian ze szkoły. Na obiad udają się do restauracji, w której dowiadują się, że cały czas byli szpiegowani przez członka rosyjskiej mafii, a także o zdradzie pewnego pracownika agencji. Bob wraz z dziećmi zmuszony jest do odnalezienia bezpiecznego miejsca,

w którym mógłby poczekać do powrotu mamy. Gillian jednak dowiaduje się o tym wcześniej i przyjeżdża na miejsce, w którym Bob i dzieci ukrywają się przed mafią, po czym mówi, że nie chce mieć już z Bobem nic wspólnego. Niedługo potem tytułowy bohater odkrywa, że rodzinie nadal zagraża rosyjska mafia i postanawia powiadomić ich o tym. Po finałowej walce Bobowi udaje się zwyciężyć, a mafia zostaje aresztowana przez amerykańską policję. Pomimo początkowej niechęci dzieci do Boba w końcu zaprzyjaźniają się z nim i pragną, żeby z nimi został.

Według mnie jest to bardzo ciekawy i przyjemny film do oglądania dla całej rodziny. Może być interesujący również dla młodszej widowni.

Lena Wasik kl. 5c



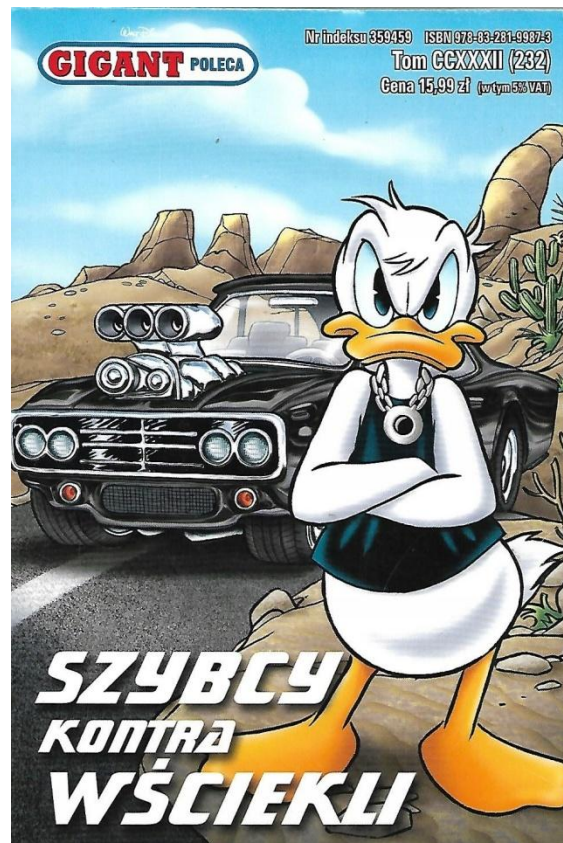
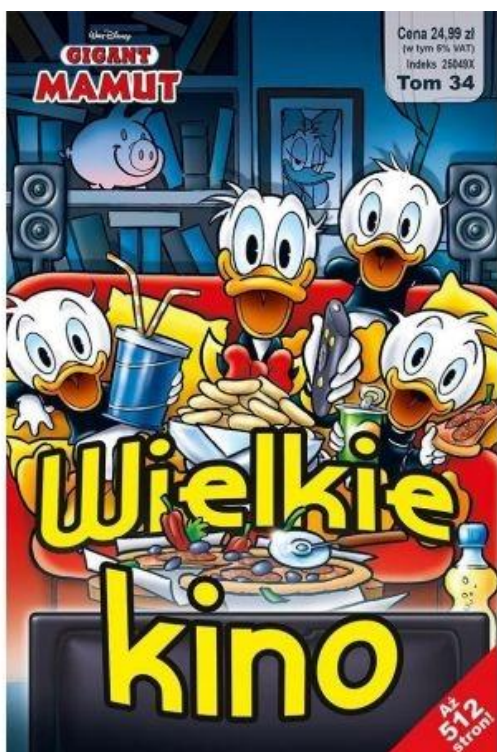
Komiks

Szybcy kontra wściekli to kolejny tom przygód w formie komiksu, znanych na całym świecie bohaterów z zawadiackimi dziobami...

Don Etylina, to najlepszy kierowca w Monte Palmo, a Vicky „Śruba”, to niezrównana specjalistka od mechaniki i samochodów wyścigowych. Bohaterowie poznają moc rywalizacji. Zbliża się wyścig uliczny w Monte Palmo, ale Gogi Dyfuzor depcze Kaczorowi „po piętach” i stara się wykluczyć go z udziału w wyścigu. I to nie tylko on! Do tego dochodzi strach przed prawdziwą „furą”, nad którą zapanuje tylko najodważniejszy kierowca.

Czy Don Etylinie uda się wygrać ten wyścig i przezwyciężyć trudności, które zgotowali mu konkurenci?

To zaledwie część ciekawych oraz pełnych humoru akcji, które znajdziecie w tym komiksie.



Wielkie kino to kolejny tom przygód Kaczora Donalda.

Główny bohater uwielbia oglądać filmy i seriale. Kiedy siedzi przed telewizorem, trudno go oderwać od ekranu. Ale tym razem przeżyje więcej niesamowitych historii niż w najbardziej emocjonującym filmie przygodowym. Donald stanie się ofiarą ukrytej kamery, a jego kumple Bracia Be trafią do talent show dla bandytów.

Czy trzeba dodawać coś jeszcze? Dużo przygód, lekkości i humoru... Zabawa jest wyśmienita.

Komiks świetnie zilustrowany, miły dla oka w swej prostocie i bogatej paletce barw.

Polecam.

Piotr Ziąja - Witek kl. VI d

Aktualności

Dnia 21 marca 2023 roku w Myślenicach zawody w pływaniu. Ogromny sukces w nich odniosła uczennica klasy 8d Agata Łuczak. Po wygranych eliminacjach gminnych i powiatowych Agata okazała się bezkonkurencyjna w finale wojewódzkim, zdobywając złoty medal na dystansie 50m stylem motylkowym. W zawodach udział wzięli najlepsi zawodnicy z całego województwa małopolskiego.



Uczennica klasy 8d Natalia Szatkowska w marcu 2023 roku wzięła udział w XIV Przeglądzie Artystycznym Młodzieży CK-art w Gdowie - w kategorii muzyka jury. Zdobyła I miejsce w kategorii wokaliści solo, szkoły podstawowe. Natalia może się pochwalić również innymi sukcesami. Zdobyła również I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim *Słowo na widelcu*.

W wojewódzkim konkursie „Krakowska Matematyka”, uczeń naszej szkoły, Filip Ziajka, otrzymał tytuł laureata. Konkurs ostatecznie ukończył zajmując 4. wynik punktowy (8 miejsce na 26 laureatów).

14 kwietnia 2023 roku do naszej szkoły zawitał wyjątkowy Gość - pisarz literatury dziecięcej i pedagog

Pan Marek Michalak. Spotkanie przeznaczone było dla dzieci z oddziałów przedszkolnych i uczniów klas I - III. Odbyło się z inicjatywy biblioteki szkolnej, we współpracy z księgarnią „Tuliszków”.

20 kwietnia 2023 roku w naszej szkole odbyły się zawody sportowe pod hasłem „Niepokonani w drodze do sukcesu”. Oficjalnego otwarcia zabawy dokonały panie wicedyrektorki Agata Głowacka oraz Dorota Badoń. Uczniowie o specjalnych potrzebach edukacyjnych z klas 4-8 mieli możliwość sprawdzenia swojej siły, wytrzymałości, skoczności i celności podczas pokonywania toru przeszkód.

W piątek 21 kwietnia 2023 roku nasza szkoła brała udział w akcji zorganizowanej przez Fundację Pho3nix w bicie rekordu w pajacykach. Przez 2 minuty 605 osób z naszej szkoły wykonywało pajacyki!!!

Od 25 do 26 kwietnia 2023 roku odbył X Gminny Przegląd Teatrzyków Dziecięcych w Domu Ludowym w Wieliczce.